

KURYER LITEWSKI

Z GRODŃA DNIA 24. PAŹDZIERNIKA Roku 1796. W PONIEDZIAŁEK.

Z zażecenia JW. Generała Anaszeja Senatora Mińskiego, Wołyńskiego, Bractawskiego,
i Podolskiego, Generała Gubernatora, i różnych Orderów Kowalera Tymofieja
Szwanowicza TUTOLMINA.

Wołyńska Skarbowa Izba ustanowiwszy Kommissyę według ukazu Najjaśniejszey
JEY IMPERATORSKIEY MOSCI dla zapłacenia długów Xięcia Alexandra Lubomirskiego,

U W I A D A M I A:

Aby wszyscy JEY IMPERATORSKIEY MOSCI wierno-poddani znaydujący się w granicach Imperyi, którzy są kredytarami, pomienionego Xięcia, lub sami osobiście, lub przez swoich pełnomocnych Plenipotentów z autentycznymi dokumentami, obligami i papierami pokazującymi istotnie długów ich pretensye, dla obrachunku w Kommissyi ustanowionej w Zytomierzu, w biegu teraźniejszego Miesiąca Września, i następującego Października stawili się. Uwiadamiając zaś publiczność, dale się znać wcześniej: iż dzień pierwszego Listopada 1796. Roku jest ostatecznym terminem okonczenia kalkulacyi od Kommissyi naznaczonej; w Miesiącu zaś Listopadzie będzie powinnością iey dla przyspieszenia bez-zwłoczney satysfakcyi wierzytelom tym, którzy na terminie stawili się, przystąpić do oblikwidowania długów tych osob, które w terminie nie przyiechali.

Z Wiednia Dnia 7. Października.

Dwódziesiąty szósty nadzwyczajny dodatek
do Nr: 80. Wiedeńskiej Gazety.

Względem ostatnich poruszeń przeciwko *Ulm*, donosi Arcy Xiążę Karol pod d. 20. p. m. *Schwetzingen*, co następuje: *Gen. Hrabia Nauendorf* przybył Niemal o iednym czasie do *Ulm* z 4. nieprzyjacielskimi dywizjami, które się na *Ulm* do *Kanstadt* cofały, i zabrał przytę okazji 6 nieprzyjacielskich Kommissarzy, ze wszystkimi do piekarni polowej należącymi osobami, które były przodem dla przygotowania chleba dla tych 4. dywizyi do *Kanstadt* i do *Stuttgart* wysłane; potym osadził z raz wzgórki *Obereichlingen*, *Allbeck* i *Jungringen*, dla opanowania drogi do *Stuttgart*. — D. 24. kazał General *Nauendorf* dzień przedtym przeciagającą przez *Ulm* nieprzyjacielską kolumnę swej przedniej straży pod Generałem *Oreily* atakować, i tę aż pod bramy Miasta nazad odparł. Przytym rozkazał *Blaubayern* i *Echingen* iednemu oddziałowi pod Majorem Hrabia *Kinskim* osadzić, i wysłał *Grla Nobilli* do *Göppingen*, z rozkazem, żeby aż do *Blokingen* postąpił. — D. 27. kiedy nieprzyjaciel jak się dopiero rzekło *Ulm* opuścił, poszedł General *Nauendorf* do *Blaubayern*, aby ztamtąd mógł obrócić swoy marsz do *Tubingen*. — Kiedy się to działo, zostawił *F. M. L. Petrasch* Podpolkownika d' *Aspre* z iego lekką piechotą i cokolwiek jazdy w górach; poczynił w *Kniebis* i w dolinach *Kintzig*, *Murg* i *Rench* skuteczne do obrony rozporządzenia; z resztą, swego korpusu pospieszył na *Herb* do *Willingen*, żeby i tę drogę nieprzyjacielowi odebrał. Oddział, który nieprzyjaciel dla wsparcia *Kehl* posłał, znalazłszy wszystkie przystępy do doliny *Kintzig* osadzone, musiał obrócić swój marsz na *Freyburg*. — *Grl Hrabia Meerfeld* stoi przy *Eschingen*

i posyla swoje podjazdy aż do *Donau Eschingen*.

F. M. L. Neu donosi z *Moguncyi*, iż atakował nieprzyjacielskie forpoczty, które po wyisciu iedney części garnizonu *Moguncyjskiego*, nasze forpoczty często napastowały; te odpędził i zabrał przytę okazji 150 niewolnika. — Arcy Xiążę Karol stanął d. 29 pod *Schwetzingen* obozem.

Podług *Rapportu Feldzeigmeistra Latour* pod d. 1. Października z głównej iego kwatery *Groth*, postąpił z swoim korpusem d. 29 Września z *Leubheim* aż do *Biberach*. General *Baillet* zastał tam ieszcze tego samego dnia nieprzyjaciela, wypędził go z tamtąd i aż do *Groth* ścigał. W *Groth* oparł się straż i mocnym ogniem *Armattym* przednią straż naszą razila; zaczęła ią nawet już atakować; ale przez dobre rozporządzenie *Grla Baillet*, został ten atak odwrócony, nieprzyjaciel nazad odparty, a miasto *Groth* utrzymane. W tę potyczkę dystyngwował się znowu szczególniey po kilka razy już pochwalony *Rotmistrz Messery*. — *F. M. L. Hrabia Mercandini* zaszedł z swym korpusem d. 29 aż do *Mühlhausen*, a *F. M. L. Frohlich* stanął z swoim d. 27. pod *Leutkirch*, gdzie iego forpoczty na nieprzyjacielskie bagaże napadły, 6 pełnych nakrytych wozów zdobyły i kilkunastu niewolnika zabrały. *F. M. L.* odebrał potym rozkaz, żeby d. 29 poszedł z *Leutkirchen* do *Wangen*, a d. 30 do *Tettnang*, i aby ieżeli można opanował przed nieprzyjacielem naybliższe drogi do *Stockach* i *Szwajcaryi*, i złączył się z stojącym swym Wojskiem nad *Jeziozem Bodeńskim*. Na iego miejsce musiał General *Klinklin* z 3ma batalionami i 2ma dywizjami jazdy do *Wolfeck*, a ztamtąd do *Ravensburg* poyść. — D. 30 ruszyła przednia straż z *Groth* do *Schu-*

fenried; na drodze była od nieprzyjaciela z wielką natarczywością pod *Steinhausen* napadniętą. Nieprzyjaciół zmocnił w ciągu ataku swoją tylną straż, stojącemi zaraz za nią 3. dywizjami *Generalow St. Cur. Duhem i Taponier*. Wszczęła się z obydwóch stron uporczywa walka; z naszej strony walczyła przednia straż, *F. M. L. Mercandin* i *Xiążę Enghien*. *F. Z. M. Latour* musiał sam z całym Korpusem na pomoc przybyć, i był tak szczęśliwy, iż nieprzyjaciela z wielką stratą w zabitych, i rannych i poznaczonych nadą odparł i stanowisko *Steinhausen* utrzymał. — Strata w tej uporczywej potyczce, gdzie przednia straż pod *Xięciem Enghien* najwięcej dokazywała, była i z naszej strony niemała; *F. M. Latour* rachuje ją w korpusie Emigrantów blisko do 400 ludzi, a w Cefarskim wojsku do 200, razem do 600. ludzi w zabitych i raniionych; pomiędzy ostatniemi znajduje się 2. Majorow *Wallis*, od *Wenkheima*, który już i w poprzedzającej potyczce był raniiony, a przeciwie nieprzestawał dowodzić swego Batalionu i *Rosenauer* od Arcy Xięcia *Toskańskiego*. Najbardziej się jednak dystygnował *Rotmistrz Bock* od Arcy Xięcia *Jana*, który umiał z pomyślnego momentu korzystać, i z swoim skrzydłem napadł na nacierającego nieprzyjaciela i nadą go odparł. — Przy odejściu niniejszego raportu nierozpoczął jeszcze nieprzyjaciół swego dalszego cofania; zdaje się iż chce ostatniego natarzenia użyć, aby jego znaczny park artylerii i furi miały czas przeprawić się przez ciasne wąwozy.

Z Wiednia d. 8. Października.

Gdy się nieprzyjaciółowi iak widać z raportow *Feldzeigmeistra Latour*, nieudąło odeprzyć swoją z 3. dywizji złożoną tylną strażą, ścigając go korpus *Latoura*, aby miał więcej miejsca do cofania się, zmocnił ją d. 2 Października jeszcze 2ma dywizjami resztą swej Armii, i atakował ją przewyższającą siłą najprzód lewe skrzydło *Feldzeigmeistra Latour*, które nadą odparł, potem uderzył natarczywie na sam środek, i przymusił go równie po uporczywej i krwawej potyczce do cofnienia się. *Feldzeigmeister Latour* obrał sobie potem stanowisko za *Rothembach* przy *Altenos* *Feld Marszałek Leintant Mercandin* stanął przy *Munchenroth*, a *General Baillet* przy *Laubheim*. — Z obydwóch stron w tej potyczce strata, będzie wkrótce doniesiona. Tym czasem donosi tylko *Feldzeigmeister Latour*, iż się w jego cofaniu, korpus *Conde* z szczególniejszą walecznością dystygnował i nacierającego z wielką natarczywością nieprzyjaciela naleypley odpierał.

Z Londynu 30 Września. Z Gazety Hamburskiej Nr. 461.

Komisja, która we wtorek otworzyła Parlament, składała się z wielkiego Kancelarza, *Archi-Biskupa Canterbury* i *Hrabiego Chatam*, iako Prezesa Sekretnej Rady. — W wyższej Izbie nowo obrani *Parowie*, *Hrabia de Liverpool*, dawniey *Lord Hawkebury*, *Lord Macartney* i *Lord Gwydir* zasiędlili miejsca swoje; W niższej Izbie przystąpiono natychmiast do wyboru mowcy,

który to Urząd spadł znowu na *P. Addington*, sprawującego już w przeszłych dwóch parlamentach z największą sławą tę godność. — Meza tego talenta, wiadomość Konstytucyi, i praw Parlamentu, pilność, i rzetelne postępowanie, (mówił *JP. Powys*) są znane. *Grł Tariton* obiecywał sobie po nim, że on podług swojej bezstronności, Partya Oppozycji na przeciw wszelkim urazom pyszney i liczney partyi Ministrów bronić będzie. *JP. Addington* zapewnił, iż powinność Urzędu swego, tak iak dotąd, z największą wiernością dopełni, i iak godność Wielkiego zgromadzenia ludu wymaga. W następującym dniu zaproszony był *Mówca* w towarzystwie *Izby niższej* przed kratę wyższej *Izby*; A *Kancelarz Wielki* potwierdził go na tym Urzędzie w *Jmie Krolewskie*. *Mówca* zatym dopraszał się o zapewnienie dawnych i zwyczajnych praw i przywilejow dla niższej *Izby*, iako to: Wolności od Aresztu dla siebie samego, i pod nim sprawujących Urzędy. Nieograniczoney wolności mówienia we wszystkich materjach; Przystępu do Króla w każdej zachodzącej okoliczności, i ażeby *Król Jmć* wszystkie kroki *Izby niższej* na dobre sobie tłumaczył, tudzież nieprzewidziane błędy, i niedokładności przebaczyć raczył, co wszystko od *Komisarzow Jmieniem Królewskim* zapewnione mu było. *Mówca* dał o tym raport *Izbie niższej*, i upraszał *Członkow*, *Izby* w działaniu swoim powagę i przystoynność zachowali. Przystąpili potem *Członki Parlamentu* do przysięgi, czym się dziś i wczoray zatrudniano. Po wypełnioney przysiędze, Parlament odłożony jest do 5go Października, a we Wtorek Szóste-go *Król Jmć* przez mowę swoją z *Tronu Sefiye* i interella otworzy.

Wyglądają tu z upragnieniem wiadomości z *Paryża*, i skutku jaki nastąpi na uczynione kroki od naszego Rządu, względem negocyacji Pokoju z *Rplą Francuską*. Wiadomości w tym celu, których przybycia co moment się spodziewają, wielki wpływ mieć będą do mowy *Krolewskiej*, i iak się zdaje, z tego jedynie powodu jest ta mowa odłożona. *Francuski Dyrektoryat* oświadczył swoją chęć; wysłanego od Rządu naszego przyjaciół, któryby tam urzędownie przeznaczony był, dla otwarcia preliminarnych punktow o pokoy, i wysłuchać oraz przyrzekł wszystkich propozycyow, gdy mu przesłane będą sposobem zwyczajnym pod banderą pokoju. Okrent *Princesse Auguste* wysłany przeszley Soboty od Ministerium naszego do *Boulogne*, powrócił już do *Dover*. *Municypalność Miasta Boulogne* (iako się w przeszłym Numerze powiedziało) przyięła *Depesze* naszego Ministerium, dawszy rewera na odebrane, i przyobiecując przesłać one do *Paryża*, i odesłać odpowiedź przez umyślny okręt do *Dover*. Takowa odpowiedź rozwiąże trudność w postępowaniu dalszym tyczącą się okoliczności terażniejszych; Z tym wszystkim wnoszą tu sobie, że chociaż w rzeczy samey Poselstwo do *Paryża* mieć będzie miejsce, iednakże niemożna się spodziewać pokoju. — Z przyrzeczeń tego roku mieli, w przyszłą Sobotę obchodzona będzie uroczystość. — Srebrna moneta tak jest rzadka teraz w *Londynie*,

iż ci co mają wiele do opłacania ludzi, daia ieden procent, za dostanie oney, z tąd mnie-
maia, że będą bić nową srebrną monetę, po-
nieważ każdy Szyling, który można wi-
dzieć, znajduje się ze wszystkim wytarty.
Była w prawdzie bita Srebrna moneta za
terazniejszego Króla, lecz tak iey jest ma-
ło, że ją tylko w Gabinetach Mennicznych
widzieć można.

z Paryża 26. Września. z Gazety Hamb.
pod Nrem 162.

Papiery tutejsze publiczne donoszą o
trzech Partjach eksystujących w Radzie pie-
ciuset. Partya Gory, nosi nazwisko: *Glo-
wa*. — Ci, Deputowani co są nayprzywią-
zani do terażniejszej Konstytucyi, nazy-
wają się: *Ogon*. — Trzecia zaś partya,
która z 200. składa się członków, ma imię:
Brzuch. Y jest tak silna, iż we wszystkich
propozycjach, skłoniwszy się na iedną lub
drugą partya, decyduje, tym bardziey, że i
sama przez siebie ma bardzo wiele przewa-
gi. Duszą partyi trzeciej jest *Bourdon*, któ-
ry w każdą materiy od licznych stronni-
ków swoich jest popierany. — Jakobini
zawsze są w peruszeniu; w Przyszły Wtorek
rano napadła ta kupa Gilotyny furjow, na
dom deputowanego *Dupont*, i groziła mu
zamordowaniem, jeżeliby od swego przed-
sięwzięcia odstąpić niechciał; Padłby on
był ich zemście ofiarą, gdyby szczęściem nie-
nadeszła warta.

Zakazano tu pod naysurowszą karą, aby
nikt się nieważyl w nocy z pistoletow, lub
inney iakiey broń strzelać, Rakietow wy-
strzelać &c. Tuzież zabroniono przedaży
Fejwerkow, z przyczyny, (iż się domy-
ślają) iż tęsłużyć miały za znak burzycie-
lom; —

Mówią, iż Obywatel *Talleyrand Peri-
gord* dawniey Biskup *Autun*, który tu przy-
był, i co tak wiele miał znaczenia w zgro-
madzeniu Konstytucyiny, znowu ma grać
wielką rolę. —

z Paryża 30. Września z Gazety du-Bas-
Rhine.

We wszystkich naszych publicznych pa-
pierach, znajduje się Urzędowa następują-
ca Nota, względem rozgłoszonych wiado-
mości, iakoby Gabinet Angielski przysłał
miał do Dyrektoryatu propozycye pokoju.

Różne Zournale oznaymiły zawcze-
śnie, iż umocowany od Anglij przybył do
Paryża, i miał się prezentować Dyrektory-
atowi wykonawczemu, lecz propozycye
iego nie będąc zaspokajające, odebrał rozkaz
wyiechania natychmiast z Francyi.

Wszystkie takowe zatwierdzenia są ró-
wnie fałszywe; Doniesienia uczynione w
papierach publicznych Angielskich, o wy-
słaniu Posła do Paryża dla traktowania tam
o pokoy, przypominają otwarcie Negocya-
cyi JP. *Wickham* z Ambasadorem Rpltey w
Bale. Y rozslane wieści o poselstwie JP.
Hammond do Dworu Pruskiego. Niezapom-
niano bynajmniej, nie nieznaczających kro-
ków, albo raczey podstępney obóstroności

i stylu Noty JP. *Wickham*. Podług stronni-
ków Ministerium Angielskiego JP. *Hammond*
miał iechać do Paryża dla układania pokoju,
gdy przeznaczenie iego było publicznym, i
gdy wiadano, iż iedzie do Prus; też same
piora powtórzyły, że się tam udaie dla przy-
spieszenia pokoju. — A iednakże cel, iż
teraz dobrze wiadomy, tey negocyacyi, był
skłonić Prusy, do zerwania traktatow z
Rplą, i zwrócenia do Koalicyi. Dwór Ber-
liński, wierny swoim obowiązkom, odrzu-
cił tak podstępne propozycye. Lecz Mini-
sterium Angielskie, robiąc z tey intrygi po-
selswo pokoju, łączyło do nadziei dania
nowego nieprzyjaciela Francyi, chęć uspra-
wiedliwienia się w oczach Narodu Angiel-
skiego względem dalszego prowadzenia
Woyny, i rzucenia całej Kalumnij na Rząd
Francuski. Taki był także zamiar Noty JP.
Wickham. Taki jest i działy, oznaymio-
nych doniesień w papierach Angielskich. —

Zamiar takowy pokaże się iawnie, gdy
się każdy zastanowić zechce, iak trudną jest
rzeczą, aby pyszny Rząd Angielski, chciał
szczerze pokoiu, któryby mu odioł prze-
wagę na morzu, zwrócił wolność handlu,
dał sprężyłość fcie morskiej Hiszpańskiej,
Holenderskiej, i Francuskiej; i doprowa-
dził do naywyższego stopnia, pomyslności,
przemysłu, i Handlu, tych Narodow, w któ-
rych on zawsze widział swoich rywalow, i
nieprzyjaciol, iakim się sprzykrzyło bydz
oszukiwanemi. — Nie da nikt wiary spokoj-
nym intencyom Ministerium Angielskiego,
gdy się dowie, że iego złoto i intrygi, iego
skryte, i otwarte insynuacye, więcej teraz
iak kiedykolwiek opanowały Gabinet Wie-
deński, i są iedną z naymocniejszych prze-
szkod do negocyacyi, które ten gabinet sam
przez siebie byłby już rozpoczoł o pokoy.
Przeftanie się temu wierzyć nakoniec, wzią-
wszy w uwagą w iakim to momencie roz-
chodzą się wieści, o traktowanie względem
tego pokoju. Narod Angielski znosi nie-
cierpliwie przewłokę Woyny; Trzeba więc
odpowiedzieć na iego narzekania, na powta-
rzane wyrzuty; Parlament ma otworzyć
swe sefsye, trzeba zamknąć gębe mówcom,
co powitawać będą na przeciw Woyny, trze-
ba usprawiedliwić domaganie się nowych
podatkow, i ażeby otrzymać decyzyą, po-
trzeba oświadczyć, że Rząd Francuski wzbra-
nia się przyjęcia propozycyi zgodnych do
pokoju.

W tym Artykule brakuie logiki, która
wpada w oczy. Niepodobna jest rozumieć
ażeby JP. *Pitt* miał bydz tak mało zręczny,
donosząc Narodowi Angielskiemu intencye
pełne pokoju, gdy podług Noty iego, jest
rzeczą iasną, iż nieuczynił żadnych krokow
do negocyowania pokoju. — Powiedzmy
zatem prawdę króciey, i sposobem prostym.
JP. *Pitt* i nali Rządcy niechcą, i niemoga
żądać pokoju; Lecz dla przyczyn różnią-
cych się z sobą. —

z Kraiu de Berg 29. Września. z Gazety
Hamb: pod Nrem 161.

16. Tyficy ludzi odlaczonych od Ar-
mij Północney, przymaszerowało do Armij
Sambry i *Mozy*. Te obydwie Armie oprócz
dywizyi Grła *Poncet* pociągnęły do *Hund-
sruck*. Dywizya Grła *Bernadotte* przepra-
wila się przez *Ren* na dniu onegdajszym;

Liczbę Armij Francuskiej z tej strony Renu, wynoszą do 30. tysięcy ludzi, która iak się domyślała ma pójść naprzód, i już Republikańskie Forpostry zbliżyły się do Sieg — Główna Kwatera Grła *Beurnonville* jest zawsze w *Muhlheim* nad Renem, gdzie się także znajduje Grł *Lefevre*. Zona tego Generała wyjechała z *Dusseldorf* do niego;

Prawe skrzydło Armij Francuskiej [iak mówią] będzie komenderowane przez Grła Inspektora *Muy*, Syna zmarłego Feld-Marszałka tegoż imienia. — Centrum Armij przez Grła *Kleber*, a lewym skrzydłem sam Grł *Beurnonville* ma komenderować. — Chodzi pogłoska, że Grł *Colaud* jest odwołany do *Paryża*, gdzie mu przypisują przyczynę cofnięcia się Armij *Sambry* i *Mozy*.

Augsbourg 3. Października, z *Gazety Berlińskiej Francuskiej* pod Nrem 124.

Na konferencyach, które się odbywały na początku Miesiąca Września we Florencyi, podano Pełnomocnikowi Papieskiemu Monsignor *Galeppi* projekt pokoju składający się z 37. Artykułów, między którymi jeden ma w sobie zawierać, aby Papież odwołał wszystkie Bulle przeciwne rewolucyi Francuskiej wydane od lat 7. w materji religij. Mówią, iż jego świętobliwość zwoławszy Konsistorz, dla naradzenia się w tej mierze, wziął decyzją niemożność przyznać dziś za myślnie maxymy, te, które od lat 6. publicznemi uczynił, i stołownemi do dogmatów i utrzymania w posłuszeństwie Kościołowi, tudzież, że Religia niemoże się w tym punkcie zgodzić z polityką. Z tych powodów powołanym jest rozumieniem, iż Papież przymuszony będzie prowadzić Wojnę, której z taką uślisnością unikał. Poddani jego już zagniewani, widząc że im chcą wyprowadzić z Rzymu naysławniejsze i nayskoślawiejsze dzieła, ozdoby tej stolicy i całego Chrześcijańskiego ludu, oświadczyć mieli zupełną chęć w obronie niepodległości Papieża, i spodziewać się należy, że wsparci będą przez Wojska i poddanych Króla Neapolitańskiego. — W *Ponte-Cervo* znajduje się 3. tysięcy ludzi Wspomnianego Króla, pod pretekstem wstrzymania dezercyi. Niech iak chce będzie, zdaie się jednak być rzeczą pewną, iż 17. Września Monsignor *Galeppi* miał przywieść do Florencyi ostatnie propozycje Papieża; — Te jeżeli zostaną odrzucone przez Komisarzów Francuskich, to Wojna natychmiast zaistnieje miejsce Konferencyi pokoju. —

Redakcyja Litewska troskliwa przeświadczać Czytelników swoich o iak nayskrupulatniejszej bezstronności, stara się nawnowić i naysciekawsze donosić zdarzenia, wyjęte lub z *Gazet* zagranicznych, lub z Urzędowych, i godnych pism wiary. Nieumieszczą ona żadnych Anonimów, ani zdania swego nieoświadcza na jedną lub drugą stronę; Oznajmuje rzetelnie, o tym co się znajduje w zagranicznych papierach, i odsyła czytelnika przy każdym Artykule, do oryginalnego źródła, co czyni z tego powodu aby się każdy przekonał, o prawdziwym, i w żaden sposób nienaciągany opisaniu rzeczy.

Gdy jednak doszło do wiadomości Redakcyi Litewskiej, iż wymawianym jej było, iakoby opinią swą kładzie; Niepoczuwając się więc do tej winy, z nawiąskiem zaufaniem odwołuje się Redakcyja do samychże świątłych Czytelników, jeżeli może być grzechem, iż dla zaspokojenia tym więcej ciekawości publicznej, i dla wystawienia rzeczy tym iasniey, mieści ona w *Gazecie* swojej, dwa pisma różniące się z sobą, chociaż w jednej materji traktujące, i uprzedza razem Czytelnika, częstokroć mniej na daty uważającego (a co nawnawiej stanowi) iż wiadomość tego rodzaju; jedna pod późniejszą, a druga pod dawniejszą znajduje się datą. Takowa przestroga, będąc powinnością piszącego, nie może w żaden sposób być poczytaną za położenie opinij własnej, jest owszem przystępną, ponieważ każdy z Czytelników zupełnie jest panem, pierwszej lub drugiej wiadomości wierzyć. —

Listy z *Botzen* donoszą pod datą 22. Września, o różnych bitwach, które Feld-Mars. *Wurmser* wydał Generalowi *Buonaparte*, od 10. aż do 14 p. m.; to jest w *Sanguinetto Cerea Ronco* (droga z *Legnano* do *Mantuy*) z kąd udzielał złączenie swoje z Garnizonem *Mantuy*; w Tych trzech potyczkach gdzie Austriacy atakowali z nawiąskiem zapalem, uczyniono w Wojsku Francuskim niezmierną stratę, a osobliwie w dywizyi Grła *Sahuguet* blokującego *Mantue*. Ta dywizya gdy wzięta została we dwa ognie, przez Wojska *Wurmsera* z jednej strony, a przez Garnizon z drugiej; Tym sposobem została zniszczona prawie do szczytu. Niemożna wprawdzie zaprzeczyć temu, aby przez tę operacyę *Wurmser* nie miał być przecięty od reszty Cesarzowskiej Armij, której prawe skrzydło jest w *Tyrolu*, a lewe w *Frioul*, lecz i to wyznać potrzeba, że Feld-Marszałek przez dywersyę, którą uczynił, zrobił nawiąską przysługę, odciągając siły Grła *Buonaparte* od *Tyrolu*, który niezawodnie miał w projekcie złączyć się z Grłem *Moreau*, i niemożna o tym nawet ani wątpić, widząc, iż ten w ostatnim miejscu wspomniany General niezdeterminował cofania swojego z *Bawaryi* iak 20. Września, chociaż wiedział 7. oretyradzie zupełnej *Jourdana*, który go zostawił bez żadnej pomocy, o 100 mil od granic Francuskich, i przypomniawizy oraz sobie, że *Buonaparte* 2. Września rozpoczął operacye. Te gdyby mu się były udały, byłby zapewne w stanie przyciągnąć z Wojskiem do *Salzburgu* na dzień 20. lub 25. Też same listy z *Botzen* wzmiankują, że Grł *Quosdanowich* z lewym skrzydłem zabrał pozycyę w *Frioul* i miał główną kwaterę w *Goriz*. Grł *Dawidowich* utrzymywał się zawsze między *Trente* i *Botzen*. — Francuzi na dniu 17. tentowali na nowo odebrać pozycyę w *Teueschmetz*, lecz byli odparci.

Zdaie się, iż nienależy się mieć więcej żadnej niespokojności o *Tyrol*, gdyż Wojska świeże, które nadciągają z *Austrii*, wszystkie biorą dyrekcyę do Grła *Latour*. — Grł *Moreau* 30. p. m. miał główną kwaterę w *Sulgau* o mil 9. od *Stockach*.

Listy z *Innsbruck* pod datą 25. zapewniają, że *Quosdanowich* miał ruszyć 20. do *Frioul*, z Korpusem od 15. tysięcy ludzi. Mówią także w tychże listach o nowej potyczce na dniu 17. pod *Mantue*, [iuz po raporcie *Buonaparte*] a w której Grł *Masena* chcąc atakować *Mantue* przez most *St. George* odparty został z znaczną stratą, i Korpus cały jego rozproszony. —

D O D A T E K
D O
KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 24. PAZDZIERNIKA R. 1796. W PONIEDZIAŁEK.

*Uniwersał od Wilenskiego i Stonimskiego Generała Gubernatora Xiążęcia Repnina,
wazem w obec koniu o tym wiedzieć należy.*

Dość jest wiadomo każdemu dobrze myślącemu, że niepowściągnięta namiętność władnąc częstokroć Ludźmi młodemu, dojrzałego wieku niemającemu, powoduje ich do niemiarkowanych strat przewyższających własną ich syduacyą, a tym samym przed osiągnięciem jeszcze Prawa posydowania przypadającego na nich Maiątku, nie tylko ociążają siebie mnogimi długami, lecz nawet ze wszystkim przychodzą do upadku.

Dawnemi Prawami W. X. Litt: widzialnie zabroniono bylo, Dzieciom pod opieką Rodzicow będącym, Dóbr w aktualnym swoim dzierżeniu, niemającym, długi zaciągać, zapisy czynić, karty pieniężne i wexle dawać; co i Konstytucya 1776. Roku pod tytułem: *zagrodenie młodym traceniu substancyi*, potwierdzono z tym, ażeby wszystkie długi zaciągnięte przez Maioletnich pod wiedzą Rodzicow, lub opiekunow zostających niebyły do oddawania przysądzanemi, pod nikczemnością zaszłych w takowych sprawach wyrokow.

W potwierdzenie więc tego prawa, służącego szczególnie ku powszechnemu dobru, i ocaleniu Szlacheckich substancyi, mam za obowiązek uprzedzić każdego Obywatela w poruczonych NAYWYSOCEY Głównemu moiemu Zwierzchnictwu Wilenskiej, i Stonimskiej Guberniach, ażeby nikt nieśmiały zostającym jeszcze pod opieką bez wiedzy ich opiekunow pożyczać pod żadnym pretekstem pieniędzy i pod rygorem stracenia Prawa poszukiwania onych; Ponieważ Sądowe Jurydykcyi winne są wszystkie takowe obowiązujące pisma, w jakimby one niebyły rodzaju, wydanemi od zostających jeszcze w opiece przed weyscieniem ich w poslesyą Maiątkow, podług brzmienia wyżej przepisanej Konstytucyi, nie tylko uznawać za nieważne i Prawu przeciwne, ale niepowinne żadney czynić za nimi prozekucyi i wskazow; co niniejszym Uniwersałem naysurowiej potwierdza się.

Jeżeli zaś okoliczności i pożytek aktualnie zostających pod opieką, wyciągać będą zaciągnięcia długow, w takim zdarzeniu opiekunowie, jako odpowiadający za całość i chronienie tak poruczonego pieczętowiłości ich maiątku, iakoż za Edukacyą i konduite będących pod dozorem i przewodnictwem ich osob, mogą porządkiem przez Prawo, przepisany zaciągać takowe niezbędne długi, z referencyą o rozporządzeniach swoich gdzie będzie należeć, i kalkulacyą o potrzebie i pożytku zaciągnięcia długu. Dan w Grodnie 1796. Roku Miesiąca Junii 10. Dnia.

Maja 30

(L.S.) MIKOŁAY XIĄZE REPNIN.

*Z Wiednia 1. Pazdziernika z Gazety
Baruth Nr. 201.*

Następujący excerpt cirkuluje dzisiaj po całym Mieście, i być może, iż w dzisiejszy Dworskiej Gazecie umieszczony zostanie.

Prawie co do słowa wyrażono jest w Gazecie Triestkiej, pod datą 26. p. m. i w innych Kraju Austriackiego papierach; Że Grł Buonaparte pojechał do Milanu, dla przyprowadzenia z tamtąd posilkow, i udarował wolnością w tym Mieście 1000 niewolników; Do tego momentu żadney jeszcze niema od Włoch Dworskiej wiadomości; a to z przyczyny, że komunikacya z Wurmserem nie jest ustanowiona, ponieważ między nim a Grłem Dawidowicz stoją Woyska Francuskie.

*Z Wiednia 3. Pazdziernika z Gazety Fran-
Berlińskiej Nr. 124.*

Listy partykularne donoszą o nowych Awanturach otrzymanych przez Wurmsera na dniu 27. p. m. Zapewniają, iż Generałowie Berthier, Kilmayne i Serrurier są ułbici. A Grł Angereau odesłany do Paryża, gdzie

go mają Sądzić. Ta nowina potrzebuie konfirmacyi. Co zaś jest rzeczą pewną, to, iż przyprowadzono znowu bardzo wiele rannych do Verony, i że Grł Quosdanowich reformował lewe skrzydło Armij Włoskiej, i idzie naprzód na czele 18 tysięcy dla przyprowadzenia komunikacyi z Centrum Armij zamkniętym w Mantuy, tudzież, że Korpus Francuskie znajdujące się w Bassano już się cofnęło.

*z Stouitgard 3. Pazdziernika z Gazety Fran-
cuskiej Berlińskiej pod Nrem 124.*

General Moreau cofa się bardzo pomalu; naywiększa przyczyna tego, że był przy-muszony zgromadzić do środka Armij wszystkie wozy z amunicyą i bagażami, przez bo-iaż aby niebyły obkoczone przez Chłopow, lub oddziały Austriackie na lewym i prawym skrzydle będące, gdyby zostały się wtyle. Armia jego zkoncentrowana jest od dwóch dni w okolicach Stockau, z kąd powiadaia, wysłać miał do Schaffhouse i ku Szwajcaryi pewną liczbę wozow, lecz bez Eskorty Woyskowej; Francuzi należący do Komissoriatu też famą udali się drogą. Armia Moreau znajduje się teraz w naygwał-

towniejszym stanie; z Jedney strony Grł Frolich poraziwszy mocno w różnych potyczkach Generała Thoreau iako i Grła Ferino w Zeil i Wurzach na dniu 26. p. m. udał się raptownie do Lindau 27. co przymusiło Grła Paillard do wyciągnięcia z Bregenz, aby tam przecięty nie został. — Grł Wolff wszedłszy 27. do Bregenz, pomałzerował tego momentu na przód, i w sparty z lewego skrzydła przez Grła Frolich śpiesznie awansował do Überlingen dla opanowania uścia Renu, niżej jeziora Constance. z Drugiej strony Generał Nauendorff, który 1. t. m. zebrał cały swój Korpus w Tübingen udał się nazajutrz przez Hechingen do Rothuseil i Villingen, z kąd zamknął przechoł Francuzom przez dolinę Kinzig, która prócz tego stała się niepraktykowaną do przeyscia, przez narzucone kupy kamieni i drzewa, i może im nawet wzbraniać retyrady na Fribourg przez dolinę zwaną Enfer, a tym bardziey że Grł Petrasch który 27. przybył do Horb a 28. do Sulz już miał uprzeczć kilka dniami Korpus Generała Nauendorff w Rothweil i w Villingen. — Generałowie Ferino i Thoreau po różnych potyczkach złączyli Woyska swoje w Zeil. Byli oni tam atakowani przez Grła Frolich w dniu 26. Po znaczney stracie, cofnęli się do Wurzach gdzie znówu 27. napadnięci byli, i przymuszni powtórnie do retyrady. — Korpus Grła Frolich codziennie się pomnaża wielką liczbą Strzelców Tyrolskich, i Chłopów wyższej Austrii.

z Mannheim 4. Pazdziernika z tejże samej Gazety Berlińskiej.

Od 7. i Ośmiu dni przechodziły wna-
fzych okolicach Woyska Cesarzkie, których
część przepawiła się przez Ren w Mannheim
i udała się aż pod Landau bez żadnego od-
poru. Armia Austriacka zaślapiła linie
Germersheim i posyła patrole aż pod Wissem-
bourg; Mowią tu generalnie, że Landau jest
otoczone. Główna Kwatera Arcy-Xięcia
Karola, opuściła dnia wczorajszego Schwe-
tzingen, i przeniosła się do Graben. — 5.
Pazdziernika slychać działy huk Armii z
strony Landau. Wnoszą, że Francuzi strzela-
ją do Baterii Austriackich będących w bli-
kości miejsca tego. —

W ten moment przychodzi z Włoch
przez Ratisbonę, następująca nowina.

z Główney Kwatery Austriackiej Biberach
30. Września z Gazety Barenth pod
Nrem 199.

Przybył Kuryer od F. M. Wurmsera z
miłą wiadomością, że Nieprzyjaciół po sze-
ściodniowej batalii; nakoniec 20. t. m. zu-
pełnie pobity został; Strata jego w zabitych
jest, 7. tysięcy ludzi, wziętych w Niewolę
6000. po między którymi sam Grł Buona-
parte znajduje się. Grł Kelerman [a podług
innych wiadomości Kilmaine] z 3. Genera-
łami zabity; Gdy podług wiadomości od F. M.
Wurmsera Nieprzyjaciół z resztą uchodzi,
a on za nim goni, spodziewać się należy ie-
szcze przyjemiejszych nowin. —

Z Warszawy Dnia 18. Pazdziernika.

W tych dniach wyszedł od tutejszey Prześ. Kamery List okólny do całego Du-
chowienstwa i do Posseflorow Duchownych, oraz do wszystkich Posseflorow Starostw,
tenut i iakiegokolwiek rodzaju lub imienia Królewsczyzn, z przyłączoną Deklaracją
Najjaśnieyszego Króla Jmci ogłaszającą, że Dobra Duchowne, tudzież Starostwa i inne
dobra Królewskie pod publiczną Administracją Skarbu Królewskiego wzięte będą, iak
w Prusiech Południowych iak w Prowincjach nie dawno od bywszej Rzplitey Polskiej
akkwirowanych.

A D C T T A C T A

Do wyznaczonego ukazem Najwyższego Litt: Rządu, pod dniem 21. Mscia Marca
V. S. Roku terażnieyszego 1796. wydany. — Taxatorskiego Exdywizorskiego Sądu w
Mieście Zdzięciole w Powiecie Słonimskim, aktualnie teraz między JW. Franciszką z
Xiążąt Radziwiłłów Sołtanową bywszą Marszałkową Nadworną Litewską, a JPP. Kredy-
torami i pretensorami, do majątku JW. Stanisława Sołtana Marszałka Nadwor: Litt: pre-
tensye ścielącemi odbywającego się, na mocy zasłzey tegoż Sądu rezolucyi, adituią się
edyktalnie JW. JP. Paweł Grabowski Starosta Wołkowyski Kawaler Orderow Polskich
i Jozef Smoniewski z instancyi JW. JP. Franciszki z Xiążąt Radziwiłłów Sołtanowej
odwołujący się do dwóch zapisow afsekuracynych, pierwszego w Roku 1790. Listopada
11. dnia, drugiego w Roku 1791. Stycznia 12. dnia od Jozefa Smoniewskiego JW. Stani-
sławowi Sołtanowi, bywшему Marszałkowi Nadwornemu Litt: wydanych, a w R. 1793.
dnia 23. Listopada w Aktach Ziemi Warszawskiej przy protestacyi oblatowanych, za
którymi do przyięcia Inskrypcyi obligacynych, od JW. Pawła Grabowskiego na Jmie
Smoniewskiego wydanych, a od Smoniewskiego JW. Sołtanowi przelanych; po uchybio-
ney zaś od JW. Grabowskiego na terminie Satysfakcyi, dwoma procesłami dla wiadomości
publiczney obniesionych, zatym na skutek tych afsekuracyi do zwrotu obligacynych
Inskrypcyi, od JW. Stanisława Sołtana JP. Smoniewskiemu w zakład za dług JW. Gra-
bowskiego do pewnego czasu, i pod kondycjami wydanych, do rekognicyi podpisow
Jozefa Smoniewskiego, i do rozwiązania całej tey faciendy afsekuracyami objaśnionej,
i w czasie przyzwoitym zaprotestowanej, ażebyście WW. Pawle Grabowski Starosto
Wołkowyski, celem rekognoskowania długu swojego i na własny majątek onego prze-
niesienia, a W. Smoniewski wedle wydanych od siebie afsekuracyi do przyięcia retro
Instrypcyi Grabowskiego a wrócenia Inskrypcyi Sołtana na dniu 17. Mscia gbra N. S.
Roku terażnieyszego 1796. przed rzeczonym Sądem Exdywizorskim w Zdzięciole stawi-
li się, a za niestaniem na tym terminie i miejscu, że Sąd Taxatorski wedle ukazu Naj-
wyższego Litt: Rządu i swojego poprzedniczego Dekretu, oczewisty in Contumaciam
ostateczny wyda na WW. wyrok, czyni się ostrzeżenie.